

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



POLICYJNI NEGOCJATORZY URATOWALI DESPERATA

Data publikacji 11.09.2012

Po trwających ponad 30 minut rozmowach policyjni negocjatorzy odwiedli młodego człowieka od podjęcia próby samobójczej. 28-latek miał zamiar rzucić się z mostu, a przyczyną jego zamiaru były, jak sam przyznał, kłopoty rodzinne. Desperat został przewieziony do szpitala.

Wczoraj, około 12:50 oficer dyżurny Komendy Miejskiej Policji w Płocku został poinformowany o tym, że na moście, na ul. Łukasiewicza, za barierką stoi mężczyzna, który zamierza najprawdopodobniej popełnić samobójstwo. Na miejsce skierowani zostali funkcjonariusze, którzy potwierdzili zgłoszenie. W związku z tym wezwano również policyjnych negocjatorów, którzy rozpoczęli rozmowę z mężczyzną. Ten początkowo ostrzegał, aby nie podchodzić do niego zbyt blisko, bardzo nerwowo reagował też na pojazdy policyjne, które blokowały ruch na ul. Łukasiewicza. Po jakimś czasie rozmów desperat wyraził zgodę aby jeden z policyjnych negocjatorów zbliżył się do niego na odległość ok. 10 metrów. Podczas rozmowy okazało się, że desperatem jest 28-letni mieszkaniec Płocka, który przyznał, że ma problemy rodzinne. Prowadzone przez policjantów dalsze negocjacje, po około 30 minutach przyniosły pozytywny skutek. Desperat wyraził zgodę na to, aby funkcjonariusze podeszli bliżej. W pewnym momencie mężczyzna zaczął mdleć. Widząc to, policjanci podbiegli do niego i złapali, zapobiegając niewątpliwie w ten sposób upadkowi 28-latka z mostu. Negocjatorzy wspomagani przez funkcjonariuszy Państwowej Straży Pożarnej wyciągnęli młodego człowieka zza barierki mostu, skąd karetka pogotowia zabrała go do szpitala.

(KWP w Radomiu / mw)